

Sygn. akt *I ACa 786/20*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bogdan Wysocki

Protokolant: st.sekr.sąd. Katarzyna Surazyńska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z. i G. Z.

przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia (...) Oddział Wojewódzki w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 lipca 2020 r. sygn. akt XVIII C 1996/19

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu

w P., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Pozwem z 5 listopada 2019 r. **powodowie J. Z. i G. Z.** wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od **pozwanego Narodowego Funduszu Zdrowia (...) Oddział Wojewódzki w P.** 768.112,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 29 września 2016 r. do dnia zapłaty tytułem 9/100 odszkodowania za szkodę spowodowaną niezgodnym z prawem działaniem pozwanego, polegającym na niedokonaniu wyboru oferty powodów i niepodpisaniem umowy o świadczenie usług medycznych w postępowaniu nr (...) (...)(...) w roku 2012 oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powodów 768.112,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29 września 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); zasądził od pozwanego na rzecz powodów 49.240 zł tytułem kosztów procesu, w tym 10.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powodowie J. Z. i G. Z. prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą G. Z., J. Z. (...) Przychodnia (...) w O.. W związku z prowadzoną działalnością powodowie uczestniczyli w postępowaniach przeprowadzanych przez pozwanego Narodowym Funduszem Zdrowia (...) Oddział Wojewódzki w P. zmierzających do zawarcia umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej.

W rezultacie jednego z takich postępowań, powodowie 3 lutego 2009 r. zawarli z pozwanym umowę nr (...) o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej – rehabilitacja lecznicza. Kwota zobowiązania pozwanego względem powodów jako świadczeniodawcy z tytułu realizacji tej umowy w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r. określona została na maksymalną kwotę 479.558 zł (§4 ust. 1). Ww. umowa zawarta została pomiędzy stronami na okres od 1 lipca 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. (§7 ust. 1).

Następnie powodowie uczestniczyli w postępowaniu zmierzającym do zawarcia umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie rehabilitacji leczniczej nr (...) (...) (...), które dotyczyło umowy na okres 5 lat od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2016 r. Ostatecznie jednak powodowie nie zostali wyłonieni przez pozwanego jako zleceniodawcy tego kontraktu.

Pismem z 21 września 2016 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty 1.000.000 zł tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, za szkodę spowodowaną niezgodnym z prawem działaniem Prezesa NFZ, polegającym na niedokonaniu wyboru oferty powodów i niepodpisaniem umowy o świadczenie usług medycznych w postępowaniu nr (...) (...) (...)

Pismem z 8 listopada 2016 r. powodowie wystąpili do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z wnioskiem o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej w zakresie powyższego roszczenia.

Wyrokiem z 1 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w sprawie o sygn. akt I C 3083/17/8, zasądził od pozwanego na rzecz powodów tytułem 1/100 odszkodowania kwotę 9.015,79 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 29 września 2016 r. do dnia zapłaty. W sprawie tej Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie zostali nieprawidłowo ocenieni przy sporządzaniu przez pozwanego rankingu końcowego zgłoszonych ofert i w efekcie nie podpisano z nimi uprzednio wynegocjowanego i uzgodnionego kontraktu. Ustalono przy tym, że powodom nie przyznano punktów w zakresie kryterium ciągłości i kompleksowości udzielania świadczeń, to z kolei spowodowało, że ich oferta nie została uwzględniona w rankingu końcowym. Sąd Rejonowy stwierdził, że na podstawie ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, kontrakt winien być udzielony przez pozwanego powodom już w 2012 r.

Powyższy wyrok na skutek apelacji pozwanego został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 24 października 2019 r. sygn. akt XV Ca 229/19 tylko w ten sposób, że zasądzoną nim kwotę obniżono do 7.758,71 zł.

W związku z niezawarciem kontraktu przez strony w ramach postępowania nr (...) (...) (...) powodowie w latach 2012-2016 ponieśli szkodę w wysokości 775.871 zł.

Pismem z 28 października 2019 r. powodowie, w związku z prawomocnym wyrokiem w sprawie I C 3083/17/8 Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P., wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 775.781 zł. Wezwanie to jednak pozostało bezskuteczne.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dla rozstrzygnięcia sprawy zasadnicze znaczenie miał fakt, że częściowe zaspokojenie wysuniętego w sprawie roszczenia w wysokości 1/100 całkowitej wartości odszkodowania, tj. 7.758,71 zł powodowie uzyskali już na podstawie wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z 1 sierpnia 2018 r. w sprawie I C 3083/17, zmienionego kolejno wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 24 października 2019 r. w sprawie XV Ca 229/19. Żądanie zgłoszone w niniejszej sprawie oparte było na takiej samej podstawie faktycznej i prawnej i dotyczyło tych samych

stron. Tożsame, jak w niniejszej sprawie, okoliczności faktyczne stanowiły podstawę ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego względem powodów. Wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. w sprawie I C 3083/17, a następnie Sądu Okręgowego w Poznaniu z 24 w sprawie XV Ca 229/19 wydany został na podstawie uprzednio dokonanych ustaleń dotyczących istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego. Ustalenia te dotyczyły okoliczności jego powstania i istniejących w związku z nim obowiązków każdej ze stron. Zgodnie natomiast z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Związanie stron prawomocnym orzeczeniem wyrażone w art. 365 § 1 k.p.c. zawiera w sobie zakaz ponownego prowadzenia sporu co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia zakończonego sporu sądowego. Inaczej ujmując, nie jest dopuszczalne w świetle art. 365 § 1 k.p.c. odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. Tak rozumiane związanie nie dotyczy, w zasadzie, spraw toczących się między innymi stronami, czyli podmiotami, które w zakończonym prawomocnym orzeczeniu postępowaniu nie mogły prezentować twierdzeń co do faktów ani dowodów na ich poparcie (wyrok SN z 7 kwietnia 2011 r., I PK 225/10, LEX nr 896456).

W konsekwencji, wbrew stanowisku pozwanego, Sąd w sprawie nie był władny ponownie przeprowadzić postępowania w celu ustalenia podstaw jego odpowiedzialności względem powodów. Sąd bowiem w tym zakresie, z uwagi na treść art. 365 k.p.c., związany jest przesądzoną już zasadą odpowiedzialności pozwanego. W prawomocnie zakończonej sprawie I C 3083/17 Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P., ustalone zostało, że pozwany jest odpowiedzialny za szkodę powstałą w majątku powodów w związku z niezawarciem kontraktu z powodami jako osobami prowadzącymi placówkę zdrowia.

Analiza stanowiska pozwanego i podnoszonych przez niego w toku postępowania argumentów prowadzi do wniosku, że zmierzał on do wzruszenia ww. orzeczeń w toku przedmiotowego procesu. Pozwany podnosił bowiem zarzuty kwestionujące zasadność rozstrzygnięć sądów obu instancji w sprawie I C 3083/17 Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. i na tym opierał wniosek o oddalenie powództwa w sprawie. Takie postępowanie i przyjęta linia obrony nie zasługuje na uwzględnienie w świetle przepisów procedury cywilnej, pozostając z nimi w wyraźnej sprzeczności. Możliwość kwestionowania prawomocnych orzeczeń sądów, jakkolwiek przewidziana przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, zastrzeżona została jedynie za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia, w ramach odrębnych postępowań. Z kolei niniejsza sprawa winna być rozpatrywana w świetle powołanej wyżej regulacji art. 365 k.p.c., która chronić ma przed rozbieżnością orzeczeń różnych sądów, w tożsamych okolicznościach faktycznych danych spraw. Dopuszczenie bowiem do możliwości rozbieżnego ocenienia zasadności tego samego roszczenia w tych samych okolicznościach, w różnych orzeczeniach byłoby zaprzeczeniem społecznie oczekiwanych reguł ochrony prawnej i naruszeniem zasady zaufania do wymiaru sprawiedliwości (uchwała SN z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, LEX nr 84472, M. Prawn. 2015/2/85). Stan faktyczny sprawy w pełni koresponduje, z okolicznościami faktycznymi jakie stanowiły kanwę ww. orzeczenia Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu tego orzeczenia, SN w sposób jednoznaczny wskazał, że w procesie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Z taką natomiast sytuacją mamy do czynienia w sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że okoliczności na podstawie których przesądzona została odpowiedzialność pozwanego według stanu obowiązującego w dniu zamknięcia rozprawy w sprawie o sygn. akt I C 3083/17 nie uległy zmianie. Sądy obu instancji w ramach wcześniej prowadzonego co do 1/100 roszczenia postępowania, zakończonego prawomocnymi rozstrzygnięciami przesądziły ten fakt. Ustaleniem tym, w świetle przedstawionych wyżej rozważań, jest związany Sąd orzekający w sprawie. Związanie bowiem, o którym mowa w art. 365 k.p.c. polega na związaniu wskazanych w niej osób dyspozycją zawartą w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Inne sądy – w świetle tego przepisu - są związane prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie, ale także nie mogą dokonać odmiennej ustaleń faktycznych. Związanie stron oraz prejudycjalne związanie innych organów określane jest jako pozytywny aspekt prawomocności materialnej. Oznacza, że jeżeli wcześniejszy wyrok rozstrzyga kwestię, która ma

znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej, kwestia ta nie może być w ogóle badana. Ma bowiem gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia (wyrok SA w Krakowie z 11 września 2015 r., I ACa 693/15, LEX nr 1929211).

Kierując się powyższym, także co do wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, Sąd miał na względzie, ustalenia w tym zakresie dokonane w ramach postępowań we wcześniejszych sprawach I C 3083/17 oraz XV Ca 229/19. Podstawą ustaleń co do wysokości szkody poniesionej przez powodów w związku z niezawarciem kontraktu w ramach procedury nr (...) (...) (...) w ww. sprawach była opinia biegłego sądowego dr T. K. z 29 listopada 2017 r. Skoro w sprawie I C 3083/17 Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. przesądzono, że wysokość szkody wynosi 775.781 zł i zgodnie z żądaniem powodów zasądzono na ich rzecz tytułem 1/00 odszkodowania (7.758,71 zł), powód słusznie tytułem 9/100 pozostałej należności domagał się zapłaty kwoty 768.112,29 zł jako stanowiącej różnicę tych kwot.

Wobec przyjęcia, że w sprawie zastosowanie ma art. 365 § 1 k.p.c. wszystkie pozostałe zarzuty pozwanego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów całą dochodzoną w sprawie kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2016 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c. mając na względzie, że pismem z 21 września 2016 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty 1.000.000 zł tytułem odszkodowania. Taki sam zresztą termin wymagalności 1/100 roszczenia ustalił sąd w sprawie I C 3083/17.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą proces w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżył go w całości. Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału - naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny w sposób sprzeczny z treścią zebranego materiału,
- niewłaściwe zastosowanie art. 365 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że mocą wiążącą wyroku w sprawie o inną część roszczenia objęta jest wykładnia zarządzeń Prezesa Funduszu, a w konsekwencji niezastosowanie art. 361 § 1 k.c. i niedokonanie ustaleń w zakresie istnienia związku przyczynowo - skutkowego między działaniem pozwanego a powstaniem szkody.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona, jakkolwiek na obecnym etapie postępowania nie ma wystarczających podstaw do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy.

Wynika to z faktu, że sąd I instancji uchylił się od merytorycznej oceny zarówno twierdzeń pozwu, jak i przede wszystkim zarzutów obronnych pozwanego, przez co nie została rozpoznana istota sprawy w rozumieniu przepisu art. 386 § 4 kpc.

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy uznał, że jest związany, z uwagi na treść przepisu art. 365 § 1 kpc, ustaleniami poczynionymi w innej sprawie, jaka toczyła się między stronami na tle analogicznego stanu faktycznego i która zakończona została korzystnym dla powodów rozstrzygnięciem, zawartym w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 24 października 2019 r. w sprawie no sygn. XV Ca 229/19.

Z faktu, że roszczenie w tamtej sprawie powodowie określili jako 1/100 część należnego im odszkodowania sąd orzekający wyprowadził wniosek, że w kolejnych sprawach na ich rzecz należy zasądzić pozostałą rzekomo należną im część (czyli 99/100) świadczenia.

Podobnie sąd I instancji przyjął, że ustalenia poczynione w poprzedniej sprawie są wiążące również w zakresie wysokości poniesionej przez powodów szkody.

Tego rodzaju stanowisko jest jednak w oczywisty sposób błędne i wynika z niewłaściwego zastosowania w sprawie art. 365 § 1 kpc.

Podzielić należy dominującą obecnie w judykaturze wykładnię art. 365 § 1 kpc, zgodnie z którą wynikająca z tego przepisu moc wiążąca wyroku dotyczy jedynie związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2029 r. w sprawie III CZP 27/19, OSNC, z. 6 z 2020 r., poz. 46 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2015r. z dnia 15 stycznia 2015r. w sprawie IV CSK 181/14, LEX nr 1628952, z dnia 28 maja 2015r. w sprawie III CSK 330/14, LEX nr 1745797, z dnia 7 kwietnia 2016r. w sprawie III CSK 276/15, LEX nr 2044479, oraz z dnia 16 października 2019 r. w sprawie II CSK 710/18, LEX nr 2729314)

Motywy rozstrzygnięcia natomiast objęte są granicami mocy wiążącej wyroku tylko w takim zakresie, w jakim stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia i są konieczne dla wyjaśnienia jego zakresu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015r. w spr. IV CSK 726/14, LEX nr 1827141).

Takie ujęcie tej kwestii związane jest z koniecznością zapewnienia każdemu sądowi prawa do samodzielnego, niezawisłego i niezależnego rozpoznania sprawy.

Z analogicznych przyczyn w wąskim jedynie zakresie należy uznawać prejudycjalność wydanych w prawomocnym wyroku rozstrzygnięć dla innych postępowań sądowych.

Mogłaby ona wynikać jedynie z przesądzenia danej kwestii prawnej wprost w sentencji orzeczenia, przy założeniu, że prejudykat jest na tyle uniwersalny i nie wywołujący wątpliwości, że może stanowić przesłankę rozstrzygnięcia w innej sprawie bez konieczności ponownej analizy podstaw jego ustalenia (por. w/w wyrok Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 710/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja (...). w sprawie (...) 73/21, Legalis nr 2573215).

Reguły te znajdują w pełni zastosowanie w przypadku występowania przez uprawnionego w kilku procesach z rozdrobnionymi roszczeniami opartymi na takiej samej osnowie faktycznej (por. w/w uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r. w sprawie III CZP 27/19, zob. też np. M. D., „Wyrok w procesie częściowym a prawomocność materialna”, Monitor Prawniczy, nr. 23 z 2018 r. str. 1266 i nast.)

Szczególnie restrykcyjne stosowanie wymienionych reguł wykładni omawianego przepisu art. 365 kpc jest konieczne w przypadku wszczynania przez stronę, jak w rozpoznawanej sprawie, szeregu postępowań opartych na rozdrobnieniu roszczeń odszkodowawczych, wynikających ze zdarzenia stanowiącego czyn niedozwolony.

Przyjęcie, jak to zrobił sąd I instancji, że w przypadku uwzględnienia roszczenia o niewielką część świadczenia odszkodowawczego kolejne sądy, i to innej rangi, związane są przesądzeniem podstawy odpowiedzialności pozwanego oraz ustaleniami co do wysokości szkody mogłoby prowadzić do konsekwencji sprzecznych z poczuciem sprawiedliwości oraz naruszających powagę sądu.

W sposób przekonujący zostało to przedstawione w motywach w/w uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r. w sprawie III CZP 27/19, której argumentację Sąd Apelacyjny przyjmuje w pełni jako integralną część niniejszego uzasadnienia.

Oznacza to, że związanie sądu orzekającego w niniejszej sprawie wyrokami wydanymi w poprzednim postępowaniu ograniczało się jedynie do konieczności uznania, że powodowie w związku z zachowaniami pozwanego ponieśli szkodę majątkową w wysokości 7.758,71 zł.

Nawet jednak, gdyby hipotetycznie założyć, że sąd I instancji byłby związany przesądzeniem w poprzedniej sprawie, jaka toczyła się między stronami, podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, to w żadnym wypadku nie wiązałyby go ustalenia poczynione w tamtym postępowaniu co do poniesienia przez powodów szkody w wysokości 775.871 zł.

Jest to oczywiste, jeśli zważyć, że przedmiotem roszczeń w sprawie, jaka toczyła się przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. było jedynie odszkodowanie w wysokości niewiele ponad 9.000 zł.

Niedopuszczalne w tej sytuacji było także oparcie ustalenia co do wysokości poniesionej przez powodów szkody wyłącznie na wydanej dla potrzeb tamtej sprawy opinii biegłego T. K..

Co prawda, rzeczywiście aktualnie w procedurze cywilnej obowiązuje przepis art. 278¹ kpc, pozwalający wykorzystać jako materiał dowodowy opinie biegłych wydane w innych postępowaniach sądowych.

Sąd powinien jednak korzystać z takiej możliwości z należytą ostrożnością, tak aby nie została w ten sposób ograniczona czy wręcz wyłączona zasada bezpośredniości procedowania przed sądem orzekającym.

Przede wszystkim jednak należy podkreślić, że dopuszczenie dowodu z opinii wydanej w innej sprawie jest w istocie przeprowadzeniem dowodu z dokumentu i nie zastępuje dowodu z opinii biegłych powołanych na podstawie art. 278 kpc dla oceny zagadnień specjalistycznych występujących w rozpoznawanej sprawie (por. np. komentarz do art. 278¹ kpc, w: Kodeks postępowania cywilnego pod red. M. Manowskiej, LEXel/2020).

Tym bardziej dowód taki nie mógłby zastępować opinii biegłych wnioskowanych przez strony, jeżeli miałyby służyć dokonywaniu kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych, a jedna ze stron podważa jego rzetelność i wiarygodność.

Z tego wynika, że sąd I instancji nie tylko nie rozpoznał istoty sprawy, ale także konieczne jest przeprowadzenie w całości postępowania dowodowego.

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 4 kpc oraz art. 108 § 2 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

Obowiązkiem sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie samodzielne rozpoznanie dochodzonych przez powodów roszczeń w oparciu o ośnowę faktyczną powództwa, zgłoszone przez strony dowody oraz podniesione przez pozwanego zarzuty.

Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

--	--	--